

GŁOS EWANGELICKI

PISMO TYGODNIOWE, POSWIĘCONE SPRAWOM KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE.

Organ szerszych warstw ewangelików polskich, przy udziale ks. ks. profesorów: *Ed. Burschego, K. Seriniego, A. Sucssa, K. Michejdy, ks. seniora Gloeha* — z Warszawy, *ks. W. Galstera* ze Starej Iwicznej, *ks. J. Kahana* z Bydgoszczy, *ks. J. Winklera* z Pilicy, *ks. prefekta H. Figaszewskiego* — ze Śląska Górnego, *prof. gimnazjum im. M. Reja, O. Bartla, prof. gimn. zgierskiego, A. Wajgelta*.

Cena prenumeraty:

wraz z przesyłką pocztową:
4 zł. 50 gr. kwartalnie

Pojedynczy numer 40 groszy.

Adres Redakcji i Administracji: WARSZAWA, ks. senior GLOEH ul. Puławska Nr. 4.

Prócz administracji prenumeratę przyjmuje:
w Warszawie, księgarnia W. MIETKE, Wspólna 10.
w Łodzi, księgarnia RENNERA Piotrkowska 65.

Wychodzi raz na tydzień
w niedzielę

Ogłoszenia:

Kolumna zawiera 4-y szpalty
ogłoszeń. Za wiersz nonpa-
rełowy po tekście 20 groszy
w tekście 40 groszy.

Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędności Nr. 1508.

Rok XII.

WARSZAWA, dnia 1 marca 1931 r.

Nr. 9.

TREŚĆ: Reminiscere. — Psalterz Dawida w świetle nowszych badań naukowych. — Międzynarodowe Biuro Pracy a Kościoły. — Uroczystość pamiątkowa z powodu 10-lecia zgonu ś. p. seniora Franciszka Michejdy. — Głosy Czytelników. — Pisma nadesłane. — Słow. Pol. Młodz. Ewang. — Wiadomości z kościoła i ze świata. — Krótkie wiadomości. — Wiadomości statystyczne. — Ofiary. — Porządek nabożeństw. — Najważniejsze audycje polskiego radja w Warszawie. — Ogłoszenia.

Reminiscere

Bo nas nie powołał Bóg ku
nieczystości, ale ku poświęceniu.

I. Tesal 4.7.

W dzisiejszym zmaterializowanym świecie, kiedy ludzkość zawiele jest przesiąknięta myślą o byt, o pieniądź, słowo poświęcenie figuruje tylko w słowniku lub na ustach krasomówców. Pęd za zdobywaniem pieniędzy za poprawieniem sobie warunków życiowych powiększa się z każdym dniem.

Walka z biedą i nędzą materialną, która jest charakterystyczną cechą obecnych czasów, kiedy bezrobocie osiąga cyfry zastraszające, wre nieustannie. Udzielane bywają w miarę możliwości zapomogi bezrobotnym, lecz to wszystko jeszcze nie zaspakaja, nie zadawalnia szerokiej rzeszy pracowników. A to niezadowolenie rośnie i powoduje miejscami tragiczne wypadki. Pytamy: czy umiemy walczyć ze złem i czy pamiętamy i stosujemy w swym postępowaniu słowa apostoła Pawła: „że nas powołał Bóg ku poświęceniu.“ —

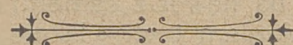
Tak, biedni jesteśmy duchowo. Brak nam

tego „poświęcenia“, bez którego nie zaznamy spokoju i nie poprawimy sobie losu naszego żywota. Jesteśmy „bez serc bez ducha“ — jesteśmy ludźmi bez ideałów, ludźmi, którzy bez upamiętania się żyją dla zysku i wyzysku, dla pieniądza.

Lekcja dzisiejszej niedzieli nawołuje nas przede to do upamiętania się.

„Reminiscere“ — „Wspomnij na litości Twoje, Panie“ — oto nazwa i hasło dzisiejszej niedzieli. Wzywamy tak do Pana, podobne wezwanie musimy skierować i do siebie: wspomnij!

Wspomnij, że Twój Zbawiciel już przechodził cierniste drogi i męczarnie, że zawisł na krzyżu, że umarł — że to wszystko czynił dla ciebie, by ci dać wieczne odkupienie. A co ty, kochany czytelniku, czynisz dla Niego? Czy umiesz cierpieć dla sprawy dobrej. Czy umiesz przebaczać swemu wrogowi? Czyś się wyzbył nieczystości swego serca i myśli? Czy umiesz się dla bliźnich poświęcać? Tylko czynnem poświęceniem możesz na nie odpowiedzieć: „Bo nas nie powołał Bóg ku nieczystości, ale ku poświęceniu“...



KS. JAN SZERUDA

Psalterz Dawida w świetle nowszych badań naukowych

Wywody Mowinckela z pewnymi zastrzeżeniami podziela H. Schmidt: Die Thronfahrt Jahwes am Fest der Jahreswende 1927. Autor bada t.zw. psalmy Jahwe malak, nazywając je pieśniami kultowymi i przeciwko eschatologicznemu tłumaczeniu psalmów w dziełach Gunkla wysuwa tezę Mowinckla, według którego psalmy powyższe opisują zdarzenie, powtarzające się rok-rocznie w kulcie Sch. stara się odtworzyć część rytuału święta noworocznego, w szczególności przebieg procesji na podstawie ps. 47 i 68a. Jak się odbywała procesja? Wczesnym rankiem pierwszego dnia święta jesiennego, którym rozpoczyna się Nowy Rok Izraelitów, wyruszała od źródła Gihon w Jerozolimie. Towarzyszyły jej występy uczestników w maskach, którzy wyszydzały wrogów. Król-Pan odbywał po swej procesji „sąd nad wrogami prawdopodobnie ofiarom sądu podawano symboliczny kubek. Izrael zaś mógł liczyć na „odkupienie” (ps. 130). Przygotowaniem święta była noc pełni zmiany roku. (ps. 81). Teza M., niezwykle oryginalna ze względu na ujęcie i uzasadnienie, wywołała ożywioną krytykę w prasie i literaturze teologicznej. Na uwagę zasługuje opinia prof. Gunkla.

Wychodząc z założenia, że „Jahwe malak” oznacza świeże wydarzenie, ogranicza G. psalmy mówiące o święcie intronizacji tylko do kilku: 47. 93. 97-99 analizuje je w świetle badań nad rodzajami literackimi. To święto powstało pod wpływem babilońskim w późniejszym okresie królów Izraela, wzorowane na ceremoniale intronizacji królów. Wiemy o nim bardzo mało. Lecz za tem iż to święto przypadało w Nowy Rok przemawia tradycja rabiniczna do ps. 47 i analogja babilońska, którą znamy dzięki Zimmernowi i Böhlowi. Co prawda w wymienionych psalmach niema mowy o Nowym Roku, a wnioski o związku M. R. z świętem jesiennym kuczek, wysnute przez Mowinckla i Schmidta z niektórych motywów psalmów są niewłaściwe. Dzięki wtóremu Izajaszowi pieśni o intronizacji uzyskały charakter eschatologiczny i takimi zastajemy je w psalterzu.

Przeciwko tezie Mowinckla i Gunkla świadczy Lev 23, który w liście świąt niema przepisów o „święcie intronizacji”. Ideologia psalmów t.zw. intronizacyjnych jest zbyt górna, by w zakonie można było pominąć milczeniem okoliczności i czas, w którym te psalmy były śpiewane, jeżeli wogóle miały ustaloną porę kalendarzową.

Są to psalmy pokroju uniwersalistycznego, prorocznego i mają miejsce w psalterzu obok pieśni syońskich i innych psalmów partykularystycznych.

Kultowe pojmowanie psalmów poznajemy u M. w tłumaczeniu pewnych części nagłówek psalmów: n-p, menaseah tłumaczy na podstawie syr. nsh (= błyszczyć) „sprawić, że oblicze (Pana) jaśnieje”, a więc „nastroić zyczliwie”.

Opierając się na badaniach Grönbecha i Pedersena, teolog norweski Mowinckel chce wykazać, że w skargach indywidualnych choroba i cierpienie to czary, a wrogami, przeciwnikami, bezbożnikami są czarownicy.

Cierpiący na każdym kroku ma do czynienia z ludźmi, obcującymi ze ziemi duchami i czarownicami, które powodują choroby (ps. 6, 3-8), oddziaływują tajemniczymi słowami (ps. 36,4) ba nawet z samymi demonami. Chorobę tłumaczy działaniem tych właśnie demonów.

Skargi psalterza nie są modlitwami o wyratowanie z choroby, lecz prośbami o unicestwienie czarów.

Argumenty swych wywodów czerpie M. z języka analogji skarg babilońskich, niektórych rytów oczyszczenia i ekspjacji, o których istnieniu możemy wnosić z psalterza, a wreszcie z faktu, że prośba o uzdrowienie często się pokrywa z prośbą o wyratowanie od wrogów. Zastanowić nas musi fakt, że w niektórych psalmach w związku z chorobą jest wzmianka o wrogach.

Lecz trzeba zaznaczyć iż psalterz zawiera credo religijne a nie opiera się na magji jak to jest w psalmach babilońskich. Czary były w Izraelu bezwzględnie zabronione. (Dt. 18,10; Mi 5,11) krytyka teologiczna (Kittel, B. Duhm) wykazała bezpodstawność twierdzeń uczonego norweskiego, ograniczając rzekome resztki magji w psalterzu do frazeologii, która coprawda w Babilonji wypełniona jest inną treścią jak w Izraelu.

Sam autor w VI tomie swych „Psalmenstudien” pisze, że wyraz awän, obecnie niekiedy używany jest rzeczywiście w znaczeniu zupełnie wyblakłym, ogólnem jako ujemne określenie złego i nieszczęsnego czynu i usposobienia.

Pojęcie czarów jest u starożytnych Izraelitów znacznie szersze jak u nas. Obejmuje ono szyderstwo, oszczerstwo, złośliwe życzenia pod adresem „sprawiedliwych”, fałszywe oskarżenie, „złośliwą chorobotwórczą klątwę” (jak u Babilończyków).

Trzeba powiedzieć, że w psalterzu mamy do czynienia z wyrażeniami przenośnymi, porównaniami, obrazami, nie pochodzącymi z magji, gdyż ta była zakazana w Izraelu, lecz z obserwacji codziennego życia.

Ślady czarów i zaklęć znajduje M. w t.zw. „psalmach błogosławieństwa i klątwy”, które tłumaczy dynamistycznie. Psalmy błogosławieństwa i ps. zawierające motywy błogosławieństwa są następujące: 1. 112; 118. 122. 115. 134. 121; 20. 72; 128. 91; 24. 15.

Klątwę i jej motywy mamy w ps. 83; 137. 129 i 109.

Międzynarodowe Biuro Pracy a Kościoły

I. C. P. Dr. Jerzy Thelin z Genewy, członek Międzynarodowego Biura Pracy, oraz Ekumenicznej Rady Chrześcijaństwa społecznego daje swe cenne uwagi na powyższy temat. Kościół w swem założeniu ma charakter najgłębiej międzynarodowy ze wszystkich organizacji wszechświatowych. Dążności zjednoczeniowe wśród wyznań chrześcijańskich stale zwiększają się, powodując tem samem wzrost wpływów na wielkie ruchy międzynarodowe doby obecnej. Z organizacji stworzonych przez Ligę Narodów, o ile chodzi o kwestje socjalne, na pierwszym miejscu należy postawić Międzynarodowe Biuro Pracy. Biuro tworzy stały Sekretariat Międzynarodowych Organizacji Robotniczych i opiera swą działalność na następujących poglądach. Aby uniknąć możliwości, w której przepisy prawne w sferze ochrony pracy mogłyby być wyzyskane jako czynnik we współzawodnictwie gospodarczem, należy za pomocą międzynarodowych umów, wprowadzić jednolite prawodawstwo pracy we wszystkich krajach przemysłowych. Albowiem, w przeciwnym wypadku państwu, w którym robotnicy korzystają z daleko idącej ochrony, grozi niebezpieczeństwo poważnej konkurencji gospodarczej ze strony innych państw, nie ponoszących takich samych ciężarów świadczeń socjalnych.

Międzynarodowa Organizacja Pracy powstała w celu zwalczania przeszkód, które tamują normalny rozwój po-

stępu socjalnego. Od szeregu już lat, a szczególnie po Konferencji Sztokholmskiej z 1925 r. zostały zadzierżniete stosunki między Kościołami a Biurem Pracy w Genewie. Sprawozdania Dyrektora Biura, które rok rocznie się ukazują, zawierają coraz więcej danych o stanowisku Kościołów względem zagadnień, których rozwiązanie zostało powierzone Biuru Pracy. Istnieje słuszne przekonanie, że niemożliwym jest osiągnięcie trwałych i wartościowych zdobyczy socjalnych drogą zwykłych ustępstw i zręcznych arbitraży. Niezbędna jest wiara w potrzebę reform socjalnych, aby usiłowania w tym kierunku wydoszły się poza sferę drobnostkowych życzeń i skarg. Kościoły posiadają życie duchowne, które odzwierciedla się w najrozmaitszych ruchach społecznych, to też wydaje się słusznym, że właśnie na polu międzynarodowego ustawodawstwa pracy mogłyby one w celowy sposób swój wpływ okazać. Urzeczywistnienie jakiegokolwiek kroku na drodze ogólnego postępu, zainicjowanego przez Ligę Narodów, zależy w ostatecznej fazie, od dobrowolnej zgody poszczególnych państw. W takich wypadkach, de facto, rozstrzygają Rządy i Parlamenti, niemniej jednak trzeba pamiętać, że z drugiej strony uświadomiona opinia publiczna ma do powiedzenia ostatnie słowo.

Praca przymusowa

Międzynarodowa Organizacja Pracy w niedawnej przeszłości zdołała wywalczyć pewne reformy, które dzięki poparciu opinii publicznej, niechybnie poprowadzą do dalszych zdobyczy. Chodzi, mianowicie, o zapewnienie wolności określonej grupie społecznej, jak również o naprawienie wyrządzonych dawniej krzywd, to też w tej akcji winno wziąć udział całe chrześcijaństwo. Jednocześnie z walką przeciwko niewolnictwu, zapoczątkowana została kampanja przeciwko pracy przymusowej. Jeśli istnieją pewne państwa, które powołując się na swoją sytuację polityczną, mają w tej kwestji jeszcze jakieś zastrzeżenia, to w żadnym wypadku nie można powiedzieć, aby na takim samym stanowisku stały Kościoły. Chodzi przecież o ochronę fizycznego i moralnego zdrowia, oraz życia rodzinnego i stosunków socjalnych milionów istnień ludzkich. Tym wydziedziczonym milionom ludzi należy również zapewnić korzystanie ze sprawiedliwych zasad i warunków ekonomicznych, które są udziałem klasy pracującej krajów najbardziej postępowych. Słuszne są skargi na politykę kolonizacyjną, która jedynie dla brutalnych materialnych korzyści doprowadzała całe narodości do nędzy i moralnego rozbicia. Należałoby takie niezaprzeczone błędy naprawić, jak również zapobiedz dalszemu wyzyskowi. W tej oto pracy Kościoły napewno nie zechcą pozostać bezczynne. Również w sprawie szybkiej ratyfikacji projektu umowy, która została na wiosnę 1930 r. przyjęta, chcemy liczyć na poparcie Kościołów. Każde Państwo, które ową umowę ratyfikuje, zobowiązuje się w jaknajkrótszym czasie do zupełnego zaniechania korzystania z pracy przymusowej, wzgl. obowiązkowej w jakiegokolwiek bądź jej postaci. Również, żadna osoba prywatna lub prawna nie może korzystać z pracy przymusowej lub obowiązkowej, ta część umowy wchodzi w siłę od chwili ratyfikacji. W okresie przejściowym praca przymusowa, względnie obowiązkowa, może mieć zastosowanie tylko dla celów publicznych, i to tylko w wypadkach wyjątkowych, ściśle określonych w umowie. Po upływie 5 lat od chwili wejścia w życie umowy, ponownie zostanie zbadana możliwość zupełnego usunięcia pracy przymusowej lub obowiązkowej we wszystkich jej postaciach.

Opieka nad marynarzami.

Z powyższej kwestji, również znajdują Kościoły możliwość do okazania swego wpływu. Niektóre państwa zażądały polepszenia warunków pobytu marynarzy w miastach portowych. Na tem polu mogą Kościoły wykazać się już pewnymi wynikami swej przedsiębior-

czości. W związku z pierwszą w tej kwestji naradą, która miała miejsce w Genewie, w r. 1929, wydał Instytut Badań Socjalnych Rady Ekumenicznej pracę pamiątkową, która ilustruje co Kościoły w sferze opieki nad marynarzami dotychczas zrobiły.

Niemniej kwestja powyższa jeszcze jest daleka od całkowitego rozwiązania. W bieżącym roku przewidziane są nowe narady, które powinny doprowadzić do ogólnego porozumienia w tej sprawie. Trzeba mieć nadzieję, że Kościoły nie tylko wystąpią z przemyślanymi wytycznymi, ale również postarają się o odpowiednie przygotowanie opinii publicznej, która wywołując z kolei ogólne zainteresowanie powyższem zagadnieniem, dopomże do zrealizowania przedstawionych postulatów.

Praca nieletnich.

Trzecie zagadnienie, wobec którego Kościoły nie mogą pozostać obojętne to prawna ochrona pracujących zarobkowo dzieci. Ta kwestja jest bodaj najbardziej palącą dla ludzi wiary. Przepisy prawne w większości państw, stwarzają ochronę dla młodzieży do lat 14, oraz regulują kwestję jej pracy. Niestety, tysiące dzieci nie podlega ogólnym przepisom, albowiem dotyczą one w pierwszym rzędzie przemysł i dopiero od niedawna i to z dużymi trudnościami, objęły one dziedzinę handlu. Należy więc pomyśleć o tych tysiącach istot ludzkich, które od lat najmłodszych zmuszone są oddawać się ciężkiej pracy zarobkowej w warunkach, które często w najlepszym nawet wypadku, są szkodliwe zarówno dla ich ciała, jak i duszy. Pomyślmy tylko o młodocianych sprzedawcach gazet, o niezliczonych rzeszach chłopców na posyłki, roznosicielach, całej tej młodzieży, która zaledwie opuściła szkołę powszechną, a już została rzucona w wir wielkiego miasta. To też w chwili obecnej, czynione są wysiłki, aby otoczyć opieką dzieci i młodzież, pracującą w innych dziedzinach poza przemysłem. Jest to zadanie niezmiernie trudne, szczególnie gdy zważy się różnorodność zajęć, oraz obecne ciężkie warunki ekonomiczne. Niewątpliwie znajdują się też jednostki, które powołują się na panujące bezrobocie, staną na gruncie wyłącznie egoistycznym i będą przeszkadzać rozszerzaniu przepisów ochronnych. Na tegorocznej Międzynarodowej Konferencji Pracy nastąpi w powyższej kwestji wymiana zdań, która wyjaśni prawdziwy stan rzeczy. W związku z powyższem, każdy Kościół, który bierze czynny udział w pracy społecznej, ma przed sobą poważne zadanie.

Poza sprawą poruszoną powyżej, wylania się również potrzeba zapewnienia dzieciom warunków dla prawidłowego rozwoju ich życia duchowego. I ta kwestja była już poruszana, dla dalszej jednak w tym kierunku akcji, niezbędna jest ratyfikacja oraz wprowadzenie w życie ustawy o ochronie małoletnich. W dalszym ciągu koniecznym będzie zbadanie i ustalenie miar, które mogłyby zapewnić wszystkim młodzieży jak i dzieciom lepsze wychowanie oraz ludzkie warunki egzystencji. Piętrzące się w chwili obecnej trudności, jak również zmiany, zachodzące w związku z racjonalizacją przemysłu stwarzają wielką potrzebę głębszego wczucia się w krzyżującą niedolę mas ludzkich. Na tem właśnie polu niezbędny jest pozwany wpływ opinii publicznej, a w związku z tem otwiera się szeroka arena dla akcji Kościołów.

Nad wielu palącymi kwestjami doby obecnej, a w szczególności nad zagadnieniem bezrobocia i racjonalizacji stoi znak zapytania.

Rezolucje, uchwalone przez Radę Ekumeniczną Ruchu Sztokholmskiego w tych kwestjach, wzbudziły w Genewie wielkie zainteresowanie. Akcja ekumeniczna ostatnich lat uwidoczniała szczerze dążenia i wysiłki Kościołów w celu polepszenia istniejących stosunków. Zbliża się, niechybnie chwila, kiedy zmuszone warunkami zewnętrznymi, będą Kościoły musiały w tej swojej akcji iść jesz-

Podziękowanie

Najprzewielebniejszemu Ks. Dr. Biskupowi Burschemu, Wydziałowi Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, Księżom Kolegom, Kolegom Kościelnym diecezji Warszawskiej i Północno-Wschodniej, Redakcjom Pism ewangelickich i wszystkim tym, którzy okazali mi swą pamięć w 70-tą rocznicę moich urodzin zasylałam najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Myślą, miłością, wdzięcznością, wszystkim, co jest w człowieku sercem i duszą jestem z Wami. Niechaj prace Wasze błogosławione będą dla naszego Kościoła i naszej Ojczyzny; siejąc miłość, siłę czynu, niech zgotują przyszłym pokoleniom przyszłość szczęśliwą, przyszłość błogosławioną.

Z podzięką za Wasze serdeczne słowa łączę bratnie pozdrowienie z błogosławieństwem dla wszystkich.

Wasz Wam oddany w Chrystusie

Lublin 21 lutego 1931 r.

Ks. Aleksander Schoeneich

cze dalej. Z wieży obserwacyjnej jaką jest Międzynarodowe Biuro Pracy, skierowane są spojrzenia, ponad gęsty las — zawikłanych i ciężkich warunków naszego życia gospodarczego i przemysłowego — ku Kościołowi, od którego oczekuje się już czegoś więcej, jak zwykłego zainteresowania, oczekuje się wskazania drogi i ofiar.

Ew. Pol.

Uroczystość pamiątkowa z powodu 10-lecia zgonu ś. p. ks. senjora Franciszka Michejdy

Ks. A. B. Dnia 12 lutego r. b. upłynęło 10 lat od śmierci ś. p. ks. senjora Michejdy. Kim był ś. p. Franciszek Michejda, jest powszechnie znanem. Był on nie tylko przez długie lata wzorowym pastorem swego zboru w Nawsiu (na Śląsku Czechosłowackim), nie tylko w ostatnich latach życia dostojnym senjorem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Śląsku Cieszyńskim, lecz jako wielki patriota i znany w całej Polsce działacz narodowy i społeczny, a przede wszystkim też jako główny obok ks. Otto ideolog ewangelicyzmu nowopolskiego jest on największym ewangelikiem, jakiego wydał Śląsk Cieszyński w ubiegłym stuleciu.

Czasy jego działalności pod austriackim, a więc katolickim i niemieckim panowaniem nie były dla sprawy ewangelicko-polskiej bynajmniej pomyślne. Pomiedzy ludność ewangelicką na Śląsku Cieszyńskim rzucono w drugiej połowie XIX stulecia dla celów germanizacyjnych hasło, popierane przez władze polityczne i kościelne. Reformacja przyszła z Niemiec, ewangelicy więc muszą się trzymać Niemców i przyjmować stopniowo mowę i narodowość niemiecką. Chciano polski lud ewangelicki na Śląsku Ciesz. tak wychować i tak prowadzić, jak go niestety doprowadzono na „Mazurach” i zresztą na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim. Że ogół ludności ewang.-polskiej na Śląsku Cieszyńskim, nie poszedł w tym kierunku, to jest głównie zasługą niestrudzonej działalności ś. p. ks. Franciszka Michejdy i jego zapasu dla idei polsko-ewangelickiej. Zakłada on w r. 1881 „Towarzystwo Ewangelickie” w Cieszynie i redaguje jego organ „Przyjaciela Ludu”, przemieniony w r. 1910 na „Pisma Ewangelickiego”, współpracuje w ważniejszych organizacjach gospodarczych, oświatowych i społecznych, jak Towarzystwo Rolnicze, Macierz Szkolna, Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek i t. p., redaguje też „Rolnika

Śląskiego” i „Przegląd Polityczny”, a nawet przez pewien czas odpowiednie piśmko dla górników. Całą swą wielką duszą umiłował ś. p. Franciszek Michejda sprawę ojczystą i sprawę swojego Kościoła i umiał obie te sprawy doskonale w sobie zharmonizować i umiał też ogień własnej duszy przelać na społeczeństwo, którego był wodzem. Jeśli nowopowstająca Polska znalazła w ludności ewangelickiej na Śląsku Cieszyńskim od samego początku wiernych synów, jeśli też ludność ta w Odrodzonej Polsce mogła się wnet czuć jak we własnej, prawowitej ojczyźnie, i nie było tego rozdźwięku pomiędzy nią a ojczyzną, jaki się, niestety, zaznaczał, a poniekąd i dotąd zaznacza na innych ziemiach zachodnich naszej Rzeczypospolitej, to jest to zasługą w pierwszym rzędzie ś. p. ks. Franciszka Michejdy.

To też całe społeczeństwo polsko-ewangelickie na Śląsku z głęboką czcią wspomina obecnie dziesięciolecie śmierci swojego zasłużonego wodza. W katolickie święto M. B. Gr. 2 lutego, odbyło się ku czci jego pamiątkowe nabożeństwo w kościele cieszyńskim przy masowym udziale ludności ewangelickiej z całego kraju i w obecności przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, tudzież związków i instytucji lokalnych. W zastępstwie chorego wojewody śląskiego, Dr. Michała Grażyńskiego, był obecnym naczelnik Śląskiego Wydziału Oświecenia Publicznego, p. Dr. Regorowicz. Podniosłe kazanie wygłosił ks. senjor Kulisz; przemawiał też imieniem polskiego senjoratu ewangelicko-augsburskiego na Śląsku Czechosłowackim, w zastępstwie chorego senjora ks. Oskara Michejdy, ks. konsenjor Teper. Nadto w niedzielę, 15 b. m. odbyło się w Nawsiu uroczyste nabożeństwo w którym zbor w Nawsiu uczcił drogą pamięć swojego nigdy niezapomnianego duszpasterza. Ew. Pol.

Głosy Czytelników.

A przecież się obraca

(odpowiedź dla „Zbytecznej rewolucji”!)

Rzuciłem gigantyczną myśl w społeczeństwo ewangelickie. Głos Głosu sięgnął do wszystkich zborów w Polsce i tam — gdzie mowa polska żyje.

Zapalczywi wojownicy siedm dni krążyli, zanim „głos trąby” rozwalił w gruz okalające miasto mury.

A przecież gruz stanowi znakomity materiał do budowy, to znaczy, że „murujemy”. Atoli mój przeciwnik rozprawił się ze mną metodą dziennikarską. Ja nie chcę iść w ich ślady.

Wymuszony lęk nie poprawi losu zborowników, ani nie zgasi dyskusji rozdwojeniem myśli. Przeciwnik mój

Dnia 22 marca, w niedzielę, o godz. 12 m. 45.

w Sali Kino-teatru „Splendid“ Senatorska 29.

odbędzie się

na rzecz Koła Opieki nad żołnierzem przy ewangelickim Kościele Garnizonowym

ODCZYT Ks. PASTORA J. MACHLEJDA

O REFORMACJI WE FRANCJI.

Po odczycie wyświetlony będzie film p. t.

„HUGONOCI FRANCUSCY“, czyli KRÓL HENRYK IV.

Szczegóły będą ogłoszone w następnym numerze „Głosu ewang.“

zdradził tylko niemoc posuwania Idei w epoce „wyścigu pracy“.

Spierać się nie będziemy na arenie „nie pozwolimy“, bo to osłabia efekt rozmachu.

Sądzę, nie powinniśmy „proszkować“ zamiarów, ale *koncentrować siły*.

Nie chodzi chyba o pospolitą konkurencję wymiany myślowej.

*

Ponieważ bój został rozpoczęty — pozwolę sobie rozproszyć obawy zwolenników siedziby.

Odsłaniam przyłbicę.

Napisałem dobitnie: Dom, który przygarnie i pieczołowitością otoczy wszystkich zborowników. Pod jednym dachem zbierzemy, jak kokosz, wszystkie organizacje ewangelickie.

To — będzie siła!

Ale, teraz punkt najważniejszy: w jaki sposób zrealizować moją myśl.

Realizację budowy Domu tak sobie wyobrażam.

Głos Głosu powinny pochwyć stworzone komitety „Budowy Domu“ w wszystkich zborach u nas i zagranicą. Złożyć dobrowolną ofiarę jednorazowo w wysokości jednego złotego od zborowników płci obojga. Przypuśćmy: zbierzemy pół miliona złotych. Dalej: idźmy śladami modnej dziś opozycji. Suma stopnieje do połowy. W wyniku uzyskamy rzeczywistą sumę: ćwierć miliona złotych polskich.

Wynik podobnej transakcji jednakże mnie by nie zadowolił. Ofiarę powtórzylibyśmy w drugim roku z *chwilą założenia kamienia węgielnego pod budowę Domu*. W trzecim roku dokończylibyśmy budowę, zebrałibyśmy ostatnią ofiarą i otworzylibyśmy „Zjazdowi Ewangelików“ podwoje D O M U.

Oczywiście, fundusz zebrany na siedzibę tylko, zostałby, zgodnie z uchwałą, przelany na Dom.

Sądzę, że będę dziś zrozumiany. Albowiem z *chaosu* wysłania się nowy świat, nowe życie, a nie z udeptanej ścieżki i podziwianej przez zrzyszonych.

Oto jest *opoka*, na której musi stanąć — *Dom!*

Karol Chobot.

w Warszawie, dnia 14 lutego 1931 r. P.

UWAGA: Ponieważ przeciwnik wyłowił moje słabe strony dezorientacji, pozwolę sobie na przeprowadzenie harakiri jego rozumowania.

Przeciwnik mój stworzył trzy wyrazy: *my, nie pozwolimy, siwizna*. Rozbierzmy te klejnoty. — „My“ odsyłam do lamusa sejmowładztwa. „Nie pozwolimy“ znaczy gruz, który trzeba ożywić, albowiem litera zabija, a Duch ci ożywia. Stateczna „siwizna“ to cecha wypowiedziana w stanie afektacji mózgu a nie serca. Ma to uzasadnienie przyrodnicze. Gdy tkanki żywotne obumierają, gruntuje się — czas wapnienia organów. Soki przestają krążyć, organa pozbawione dopływu życiowej energii — muszą twardnieć, a włosy siwieć. Oto jest naga prawda.

Trzeba wołać wtedy lekarza, aby rozluźnione członki wygimnastykował.

Ażeby zamknąć dezorientacyjną dyskusję między nami, pozwolę sobie zwrócić szanownego oponenta uwagę na ruch chociażby tylko na terenie naszej stolicy. Związek stróżów domowych zbudował olbrzym, kolos, gmach. Kolejarze wybudowali kolos, w którym mieści się restauracja, teatr itp. A biedni policjanci, i nauczyciele wystawili *domy zdrowia w Karpatach*.

Przeciwnik mój zasłania się latami 12 i 9. A dlaczego? Nie pozwolimy, my! — Czyż zechcecie — luzem?

A *Słowo stało się Ciałem* i zamieszkało między nami.

Proponuję: stworzyć komitet budowy „Domu Ewangelickiego“ w Warszawie. Otworzyć Nr. Konta Czekowego w P.K.O. dla zbiórki pieniędzy. Wystylizować odezwę na rzecz budowy Domu do społeczeństwa ewangelickiego z wezwaniem, aby zainteresowano nią członków zborów w kraju i zagranicą t. j. w Czechosłowacji.

Rzucam pierwszą cegłę pod fundamenta Domu i ofiaruję sto złotych polskich na rzecz Domu Ewangelickiego w Warszawie.

Witam następcę!

Karol Chobot.

15.II 1931 roku.

Pisma nadesłane

„Echa Leśne” Numer lutowy czasopisma ilustrowanego „Echa Leśne” (Warszawa) przynosi szereg ciekawych artykułów z dziedziny leśnictwa, a między innymi czeskiego autora inż. R. Dworzaka o współpracy wszechsłowiańskiej w leśnictwie, dalej art. inż. St. Śliwińskiego o występowaniu korowca sosnowego i Fr. Chorzewskiego: z praktyki w borach kresowych. W dziale „Echa Łowieckie” znajdujemy interesujące dane w sprawie ochrony bobrów w Polsce, rozmaitości myśliwskie oraz zajmujący feljton W. Gackiego p. t. „Obława”. Ponadto zeszyt zawiera przegląd wydarzeń, „Coś dla pań”, sprawozdania teatralne A. Wysockiego i S. Essmanowskiego, recenzje z nowości wydawniczych. Nowele: „Za grób” J. Jankowskiego oraz „Noc poślubna” M. Smolarskiego dopełniają całości rozrywki umysłowe, humor i rzeczy ciekawe.

Bogato ilustrowana szata numeru stawia to czasopismo w rzędzie wydawnictw o wysokim poziomie graficznym. —

Z Tow. Pol. Młodz. Ewang.

Za pośrednictwem ks. Radcy A. Lotha złożyła rodzina ś. p. Julji z Wolframów Michlerowej, celem uczczenia Jej pamięci, 36 sztuk Obligacji Zboru Ewang. Augsb. w Warszawie wartości nominalnej zł. 2600.— na własną siedzibę T. P. M. E. Ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg Zapłać”.

Komitet Zbierania Funduszu
na Budowę Siedziby T. P. M. E.
w Warszawie.

Zamiast kwiatów w dniu urodzin p. Julji Schweitzerowej, złożono sto złotych na siedzibę dla Młodzieży ewangelickiej w Warszawie.

KALENDARZYK T. P. M. E.

Poniedział.	2	marca 1931	Próba sekcji dramat.	g. 20.—
Wtorek	3	„ „	„ śpiew „Hejnał“	„ 20.—
Środa	4	„ „	„ chóru kościel.	„ 20.—
Piątek	6	„ „	„ „ „	„ 20.—

Z Koła Samokształcenia.

Zarząd Koła Samokształcenia zawiadamia, że dnia 2 marca r. b. w poniedziałek, o godz. 20-ej w lokalu gimn. Anny Wazówny odbędzie się wieczór dyskusyjny, na którym p. Witmajer referuje temat „Idee chrześcijańskie, a życie”.

Na wieczór ten serdecznie zaprasza członków i gości

Zarząd Koła

Z „Filadelfji”

Sprostowanie

Na liście pp. Gospodyń „Wieczoru Studenta Ewangelika” zostały pominięte nazwiska pp. Józefowej Skrzypkowej, Heleny Szczepańskiej i Pauliny Wasiljew.

Podziękowanie

Wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania i powodzenia „Wieczoru Studenta Ewangelika”,

pp. Gospodyniom i Gospodarzom, a w szczególności p. J. Schweitzerowej, przewodniczącej komitetu organizacyjnego, oraz firmom: „Motor”, Deinhardt (firma „Louis de Barry”, W. Schwotzer, A. Schweitzer, H. Boye, Ponge i Blikle, składa serdeczne podziękowanie.

Zarząd K. S. E. „Filadelfja”.

Wiadomości z kościoła i ze świata

Z EWANG. KOŚCIOŁA GARNIZONOWEGO.

Władze Wojskowe na przedstawienie ks. seniora Gloeha przydzieliły na budowę świetlicy dla żołnierzy ewangelików przy ewang. kościele garnizonowym większą ilość materiałów budowlanych z rozbiórki starych gmachów rządowych. Po zebraniu odpowiednich ofiar na roboczną, będzie można przystąpić do budowy świetlicy. Na ten cel Koto Opieki nad żołnierzem Ewangelikiem organizuje odczyt i wyświetlenie filmu o reformacji we Francji. Odczyt przyrzekł łaskawie wygłosić znakomity nasz mówca — ks. pastor Machlejd.

WARSZAWA. Dnia 11 lutego odbyło się pod przewodnictwem ks. superintendenta generalnego Dr. P. Blaua z Poznania zebranie *polskiego oddziału „Wszechświatowego Związku krzewienia przyjaźni między narodami przez Kościoły”*, w którym wzięli udział przedstawiciele kościołów ewang. i kościoła prawosławnego. Zajmowano się m. i. sprawą 8 międzynarodowej konferencji Związku, mającej się odbyć w dn. od 1—5 września b. r. w Cambridge Statut oddziału przewiduje 4 delegatów kościołów, w tem 3 z kościołów ewang. Program konferencji, poświęconej zagadnieniu „stosunku chrześcijanina do pokoju światowego” obejmuje m. i. takie tematy, jak: bezpieczeństwo narodowe, wolność i prawa zasadnicze (w tem i prawo mniejszościowe), konflikt na tle obowiązków wobec narodu i ludzkości. Komitet organizacyjny brytyjski pragnie umożliwić wszystkim delegatom pobyt w różnych miejscowościach Anglii celem poznania życia religijnego i społecznego. Ew.-Pol.

WARSZAWA. (Rada kościołów ewangelickich). W dn. 12 i 13 lutego b. r. odbyło się zebranie Rady kościołów ewang. w Polsce pod przewodnictwem ks. biskupa D. J. Burschego. Przyjęto regulamin Rady i zajmowano się bardzo ważnymi i aktualnymi sprawami, a więc wnioskiem o kwalifikacjach nauczycieli religii w szkołach średnich, rozporządzeniem Min. Pracy i Opieki Społecznej o nadzorze nad zakładami opiekuńczymi, sprawą przekazania kościoła ewangelickiego w Hucie do użytku ludności katolickiej i kwestją zwrotu biblioteki teologicznej w Dębowej Łące Kościołowi unijnemu. Dyskusja ułatwiona dzięki starannym referatom i obszernym materiałom, wykażała dalsze zbliżenie się przedstawicieli ewangelików w Polsce w poglądach na najważniejsze sprawy jakoteż obowiązki i zadania ewangelików. Upoważniono przewodniczącego do wystąpienia w Ministerstwie W. R. i O. P. tudzież w Min. Pracy i O. Sp. w powyższych sprawach, przygotowanie materiałów i właściwych wniosków, dotyczących się pierwszej i drugiej sprawy na następną sesję Rady powierzono 2 komisjom. Ew. Pol.

WARSZAWA. Pani Doktorowa Emilowa Bursche komunikuje, co następuje:

W najbliższym czasie ma się odbyć przedstawienie w teatrze Polskim na urządzenie wewnętrzne nowego pawilonu operacyjnego naszego szpitalu.

O dniu przedstawienia i o nazwie sztuki będzie za wiadomienie w następnym numerze.

KSIĘGA ADRESOWA ESPERANTYSTÓW POLSKICH

Z okazji 23-go Międzynarodowego Konkursu Esperantystów, który odbędzie się w mies. sierpniu b. r. w Krakowie, przygotowuje się do druku i wyjdzie w mies. marcu przy pomocy centalnych organizacji esperanckich książka pod powyższym tytułem. Obejmie ona oprócz wielu praktycznych informacji przeszło 3000 adresów esperantystów z całej Polski i będzie miała wobec tego wielkie znaczenie dla nawiązania bezpośredniego kontaktu kulturalnego zagranicy z nami i odwrotnie. Wszyscy więc, znający pomocniczy język międzynarodowy Esperanto proszeni są o podanie swego nazwiska, zawodu (stanowiska społecznego) i dokładnego adresu pocztowego, które-to dane umieszczone będą w „Księdze” zupełnie bezpłatnie. Szczegółowe Prospekty na żądanie gratis.

Wszelką korespondencję w tej sprawie skierować należy bezpośrednio na adres: „Redakcja Księgi Adresowej Esperantystów Polski” Warszawa, M. O. Czerniaków, ul. Zacisza 2 m. Jana Zawady.

Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne polskie proszone są o przedruk niniejszego możliwie kilkakrotnie, aby dzięki temu „Księgę Adresową” uczynić jaknajkompletniejszą a temsamem zgodnie zaprezentować wobec zagranicy liczebność i siłę esperantystów w Polsce, ojczyźnie Esperanta.

Ofiary

Ku uczczeniu ś. p. Kornelego i Zofji Szretterów składają 100 zł. na Dom Starców

Dzieci

KRÓTKIE WIADOMOŚCI.

— W Austrii, liczącej 6 milionów ludności, znajduje się obecnie 380.000 bezrobotnych.

— Liczba bezrobotnych w Niemczech wynosiła w dn. 15 listopada ub. r. 3.484.000, z których 2.200.000 pobiera zasiłki. Liczba bezrobotnych w Anglii wynosi 2.285.000.

— W Niemczech samobójczą śmiercią skończyło w 1929 r. 16 tysięcy mężczyzn i kobiet. Najwięcej samobójstw wydarza się tam w okresie wieku między 30 a 60 rokiem życia.

— Ilość orłów, królów gór szwajcarskich, zmniejsza się w szalonym tempie. Wobec tego rząd szwajcarski wydał zarządzenie, mające na celu ochronę tych pierzastych rabusiów. Jeszcze 50 lat temu ptaków tych było tysiące, obecnie obliczają je w całej Szwajcarii na kilkadziesiąt zaledwie. Wrogiem orła jest chłop, który tępi go z obawy o całość bydła.

— Pewien włoski anarchista, który pod fałszywym nazwiskiem przyjechał z Ameryki, planował zamach na Mussoliniego przez wysadzenie w powietrze zapomocą t. zw. maszyny piekielnej całego pałacu rządowego, w którym mieszka dyktator. Podczas aresztowania go przez policję włoską zamachowiec zranił wystrzałami z rewolwerów trzech policjantów, a następnie siebie.

— Pewien statystyk holenderski zadał sobie trud sporządzenia statystyk analfabetów wszystkich stolic świata. Z próby tej najlepiej wyszedł Berlin, który posiada tylko 0,43 proc. analfabetów, druga zaś po nim, ze stolic Praga z 0,69 proc. analfabetów. Na ostatnim miejscu stoi Teheran, stolica Persji, który liczy aż 82,17 proc. mieszkańców, nie umiejących ani czytać ani pisać.

— Most na Śtonem Jeziorze w Stanach Zjednoczonych jest bodajże najdłuższym mostem świata, długość bowiem jego wynosi 31 tysięcy metrów. Most na Dunaju koło Cerna Voda w Rumunji 3.850 m., most na lagunach w Wenecji 3.500 m., most na Hoangho koło

Tsinanu w Chinach 3,245 m., most koło Fordonu na Wiśle w Polsce 1325 m.

— Jak podają pisma angielskie, po 5-ciu latach najzmudniejszych prób i zabiegów konstrukcyjnych udało się wreszcie zbudować jaką taką maszynę pisarską dla... Japonji. Maszyna ta ma 4 przełączniki i razem tysiąc znaków pisarskich, dzięki czemu wypisać można na niej 4.000 słów w japońskim piśmie obrazowym. Podobno co najmniej 4 lata nauki są potrzebne, aby od biedy nauczyć się używania tej maszyny.

— W Poznaniu władze wojewódzkie wydały zarządzenie, mocą którego młodzieży poniżej lat 16 nie wolno palić papierosów na ulicach, w miejscach publicznych, w zakładach oraz publicznych urządzeniach komunikacyjnych. Winni przekroczeń tego zakazu pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej, a nawet mogą być skazani na dom poprawy.

W stolicy Norwegji, Oslo, odbyły się wielkie uroczystości z okazji 25-tej rocznicy wstąpienia na tron króla Haakona. Wieczorem chór, złożony z 180.000 kobiet i mężczyzn, odśpiewał przed pałacem królewskim pieśni narodowe.

Wiadomości Statystyczne Urzędu Parafjalnego

od dnia 14 — 24 II. 1931 r.

Ochrzczono: chłopca i dziewczynkę.

Śluby: Milke Karol — Eugenia Paterek, Witold Wład. Biernacki — Leokadja Lidja Dering, Leon Niedzielski — Halina Frajman.

Umarli: Edward Hoss 2 miesiące, Anna Emilia Loth ur. Hoser, emerytka lat 79, Jan Woltersdorf malarz lat 49, Natalja Wilhelmina Kussmahli z domu Kiersl żona technika budowlanego lat 51, Józef Kachel handlowiec lat 49, Rozalja Leschner ur. Jeske wdowa lat 64, Eugenia Schoeneich ur. Ender żona emeryta lat 58, Ludwig Han b. obywatel ziemski lat 79, Ryszard Gustaw Busse lat 47. (dom starców).

Srebrne wesele dn. 20. I. obchodzili srebrne wesele w kościele Józef Gustaw Gebethner wł. zakł. ogrodn. z małżonką swoją Marją z Godlewskich.

Dn. 3. I obchodzili złote wesele w kościele Rajmund Otton Strauss b. kupiec z małżonką swoją Kamilją Joanną z Erlebenów.

Porządek nabożeństw

Dnia 1 marca, **niedziela Reminiscere.** (Łuk. 10.17-20). godz. 9 rano, naboż. w kapł. szpitalnej, *ks. past. Michelis.*

„ 9.15 r., „ szkolne (sala konf.) *ks. pref. Krenz.*

„ 9.30 „ „ w języku niemieckim, *ks. p. Loth.*

„ 11.30 „ „ w języku polskim, *ks. past. Michelis.*

„ 1.30 popoł. nabożeństwo dla dzieci.

„ 5 popoł. nab. wiecz. (sala konf.), *ks. p. Michelis.*

Dnia 4 marca, godz. 7 wiecz., drugie nabożeństwo pasyjne, w języku polskim, *ks. pastor Michelis.*

Dnia 5 marca, godz. 7 wiecz., drugie nabożeństwo pasyjne w języku niemieckim, *ks. wikary Lipski.*

Dnia 5 marca, , g. 8 w. nab. bibl. (sala konf.) *ks. dj. Rüger.*

„ 6 marca, godz. 9 rano, nabożeństwo komunijne.

W KOŚCIELE GARNIZONOWYM

(na Lotnisku Mokotowskim, Pułaska 4)

Dnia 1 marca o godz. 10 rano, odprawi nabożeństwo w kościele garnizonowym *ks. senior F. Gloeh.*

Najważniejsze audycje polskiego Radja w Warszawie

od dnia 1.III do 7.III 1931 r.

Niedziela dn. 1.III 31 r.

12.15 Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Bronisława Wolfstala i A. Kagan. (Fortepian) W programie utwory L. van Beethovena. 14.00 Prace wiosenne w sadzie — p. Edmund Błaszczak. 14.20 Muzyka 14.30 Roboty wiosenne w lesie — prof. Jan Kloska 14.50 Muzyka 15.00 Nawożenie obornikiem — p. Wojciech Chmielewski 15.20 Muzyka 15.40 Program dla dzieci: a. Wujaszek Jaś opowie „Jakie dzikie zwierzęta dzieci w polsce zobaczyły” b. Paweł i Gawęł w wyk. Marji Modrakowskiej. 16.10 „Skrzynka pocztowa” — dr. Marjan Stępowski 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych 16.40 „Zagadnienie zniżki cen” — prof. Lipiński, dyr. Instytutu badań Konjunktur i cen. 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne 17.40 Koncert popołudniowy Reprezentacyjnej Orkiestry Pol. Państw. pod dyr. Sielskiego 19.25 pp. M. Melina i dr. W. Zawistowski: dialog: „Shaw i Pirandello” 19.45 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat” 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych 20.00 Słuchowisko „Co się z nim stało” p/g Labiche'a 20.30 Recital fortepianowy Alfreda Hoehna 21.10 Kwadrans literacki „Najświetniejszy kawalerzysta Napoleona” fragment z „Generała Lasalle” Marcelego Duponta, tłum. Bol. Wieniawy — Długoszewskiego 21.30 Koncert popularny ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego 22.00 Roman Zrębowski: feljton: „Plotki zachodu” 22.15 Pieśni w wyk. p. Marji Rońskiej 23.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek dn. 2.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych 14.30 Dialog: „Rozmowa lekarza z matką” — na tem. „Jak uchronić dziecko od choroby” — prof. dr. Wacław Jasiński (Transmisja z Wilna) 15.50 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny 16.15 1) Program dla dzieci starszych: Feljton prof. St. Sumińskiego „Już się zaczyna wiosna”. 2) Transmisja z Wilna. Opowiadanie Ciooci Heli: „Narciarska przygoda Oli”. 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 „O Tadeuszu Zielińskim — wielkim helleniście” dr. Ignacy Wieniawski. (Lwów) 17.45 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja” 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych 20.00 „Zjazd Związku Legionistów polskich” — p. Wanda Kiedrzyńska 20.15 Pogadanka muzyczna 20.30 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, H. Lipowska (sopr) Wincenty Jakubczyk (klarnet) prof. L. Ursztein (akomp.) 22.00 p. Cezary Jellenta: feljton „Pasażer z książką” 22.15 Muzyka z płyt gramofonowych 23.00 Muzyka taneczna.

Wtorek dn. 3.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych 15.35 „Chwilka lotnicza” (Dialog lotniczy) — red. Kawecki 15.50 „Wśród podręczników sportowych” — red. Antoni Heinrich 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 „Wielki Brasławianin Tomasz Wawrzecki” — p. Otton Hedeman. (Wilno) 17.45 Koncert popularny symfoniczny w wyk. Ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. Ignacego Neumarka. 19.10 Giełda rolnicza 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy 19.50 Opera z płyt gram. „Traviata” Verdi'ego w wyk. zespołu opery „La Scala” z Medjołanu. Po operze i komunikatach — muzyka taneczna do godz. 24.00.

Środa dn. 4.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych 14.30 Dialog: „Rozmowa lekarza z matką” — „Sen dziecka” prof. dr. W. Jasiński (Wilno) 15.50 Radjokronika — dr. Marjan Stępowski. 16.15 Program dla

dzieci młodszych: 1) Julian Krzewiński: „O sierotkach — Kuczątkach” 2) Dla dzieci starszych: p. Wanda Tatarkiewicz omówi „Lisisty od dzieci” 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 „Kobiece postacie śląskie w ostatnich latach zaboru pruskiego” p. K. Nitschowa 17.45 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy 19.55 Płyty gramofonowe 20.00 „Wśród książek” — Przegląd najnowszych wydawnictw — z prof. H. Mościcki 20.15 Feljton muzyczny 20.30 Koncert solistów: Irena Dubiska (skrzypce) Al. Michałowski (bas) prof. Ludwik Ursztein (akomp.) 21.05 Kwadrans literacki; Jerzy M. Rytard: „Nie?” — nowela 22.00 Feljton p. Janiny Dwernickiej: „Kwadrans w Joinville” 22.15 Płyty gramofonowe 23.00 Muzyka taneczna.

Czwartek dn. 5.III 31 r.

12.10 Płyty gramofonowe 12.35 Koncert szkolny z Filharmonji Warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego. Lidja Kmitowa (skrz.) Aleksander Michałowski (bas) prof. L. Ursztein (akomp.) 14.30 „Obcość wśród najbliższych” — p. Marja Ankiewiczowa. 15.50 „Esperanto za oceanem” — prof. dr. Odo Bujwid (Kraków). 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 „Świat murzyńskiej baśni” — p. Wacław Rogowicz 17.45 Koncert kameralny: Zofja Dawidsonówna (fort.), Helena Wertheim (sopr), St. Zmigryder (fort) (prof. L. Ursztein (akomp.)). 19.10 Giełda rolnicza 19.25 Płyty gramofonowe 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy 19.55 Płyty gramofonowe 20.00 Tadeusz Nittman: feljton: „Biały sultan Marokka” 20.15 Pogadanka radiotechniczna 20.30 Transmisja z Filharmonji Wiedeńskiej koncertu symfonicznego pod dyr. Cl. Kraussa 22.20 Feljton: „Nosorożec Staruński” — prof. Walery Goetel 23.00 Muzyka taneczna.

Piątek dn. 6.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 15.35 „Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych” Komunikat Rady Naczelnej Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych, 15.50 Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny, 16.15 „Kącik artystyczny L. S. G.”, 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „Generał Józef Chłopicki” — wygi. Kpt. dypl. Juljusz Kozłowski, 17.45 Muzyka lekka i taneczna w wyk. orkiestry Tadeusza Górczyńskiego. 19.10 Giełda rolnicza, 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych, 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy, 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych, 20.00 Pogadanka muzyczna, 20.15 Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego z Filharmonji Warszawskiej: W programie utwory Klaudjusza Debussy'ego.

Sobota dn. 7.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 14.30 Przegląd wydawnictw periodycznych — prof. Henryk Mościcki, 15.50 Skrzynka pocztowa radiotechniczna — Kierownik wydz. Prasy i Propagandy p. Wacław Frenkiel, 16.15 Kącik dla młodych talentów: Ela Kafarska (fort.) Al. Hernes (tenor) prof. L. Ursztein, 16.35 „Genjusz a choroba umysłowa” — dr. T. Frąckowiak (Kraków), 18.00 Program dla dzieci starszych: 1) Słuchowisko: „Północna legenda”, 2) Koncert, 19.20 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i og. rolnik. 19.40 Prasowy dziennik Radjowy, 19.55 Płyty gramofonowe, 20.00 Wanda Grabińska (sędzia): feljton: „Koszula szczęśliwego człowieka”. 20.15 „Zaopatrzenie wojska polskiego i rosyjskiego w r. 1820 — 31” — płk. H. Eile, 20.30 Muzyka lekka. Wyk: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, Ida Łosiówna (piła) i Mieczysław Fogg (śpiew), 22.00 B. Hertz: feljton: „Skok Warszawy przez półwiecze”, 22.15 Utwory Chopina: Zofja Rabcewiczowa odegra sonatę b-moll, 23.00 Muzyka taneczna.

Kobieta lat średnich, kulturalna, znająca gospodarstwo domowe, przyjmie reprezentację pani domu lub do towarzystwa.

Łaskawe oferty do adm. „Głosu” Warszawa, Pl. Marszałka Piłsudskiego 2, ks. Gloeh, lub do ks. Nahranga w Wyszogrodzie.

Ewangeliczka z konwersacją niemiecką i szyciem, sumienna i obowiązkowa jest potrzebna od 1 kwietnia rb. na wieś do dwojga dzieci 6—8 lat z udzielaniem początków nauki w języku polskim.

Oferty z referencjami i podaniem pensji uprasza się kierować pod adresem; K. Lucerowa, maj. Kopydłowo, poczta Wilczyn, pow. Słupski.

Plac w Międzylesiu blisko stacji 2600 metrów kwadratowych do sprzedania. Cena niska. Wiadomość w redakcji „Głosu Ewang.”.

Uczeń Seminarjum Nauczycielskiego w Warszawie, będący na ukończeniu, który się znajduje w ciężkich warunkach materialnych — szuka korepetycji lub odpowiedniego zajęcia.

Referencji udzieli ks. sen. F. Gloeh w redakcji Głosu Ewangelickiego, tel 520-94.

Poszukuję posady inkasenta ewtl. woźnego. Posiadam ubezpieczenie hipoteczne; mam lat 37—ewang. Wiadomość w Redakcji.

Prenumerata „Głosu Ewangelickiego” wynosi: kwartalnie 4 zł 50 gr, miesięcznie 1 zł 50 gr. Wpłacać można w administracji.—Na ręce ks. seniora F. Gloeha w Biurze W. N. pl. Marszałka Piłsudskiego 2, tel. 520-94. Adres dla czasopism zamiennych i listów do redakcji: Puławska 4,—4, tel. 89015.

Za Redakcję: **ks. FELIKS GLOEH**

Wydawca: **Ewang. Sp. Wyd. „Logos”**

Zakłady Graficzne i Introligatorskie Józef Popiel i S-ka, Chłodna 27, tel. 677-45.